

Wychodzi codziennie o godzinie 3^{ej} po południu.

Przedpłatę wynosi: MIEJSCOWA: kwartalnie 3 zł. 75 centów miesięcznie 1 zł. 25 centów. Z przesyłką pocztową: w państwie austriackim z Tygodnikiem Niedzielnym 5 zł. — 10. — 15. — 20. — 25. — 30. — 35. — 40. — 45. — 50. — 55. — 60. — 65. — 70. — 75. — 80. — 85. — 90. — 95. — 100. — 105. — 110. — 115. — 120. — 125. — 130. — 135. — 140. — 145. — 150. — 155. — 160. — 165. — 170. — 175. — 180. — 185. — 190. — 195. — 200. — 205. — 210. — 215. — 220. — 225. — 230. — 235. — 240. — 245. — 250. — 255. — 260. — 265. — 270. — 275. — 280. — 285. — 290. — 295. — 300. — 305. — 310. — 315. — 320. — 325. — 330. — 335. — 340. — 345. — 350. — 355. — 360. — 365. — 370. — 375. — 380. — 385. — 390. — 395. — 400. — 405. — 410. — 415. — 420. — 425. — 430. — 435. — 440. — 445. — 450. — 455. — 460. — 465. — 470. — 475. — 480. — 485. — 490. — 495. — 500.

GAZETA NARODOWA.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują: We LWOWIE: Biuro Administracji Gazety Narodowej przy ulicy Nowej, pod liczbą 291. W ERZBEURG: Księgarnia Józefa Czocha w rynku. W PARYŻU: na całą Francję i Anglię jedynie p. przykwaterki Raczkowski, rue de la Loi Nr. 1. We WIEDNIU: p. Haasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. W FRANKFURCIE nad MENEM i HAMBURGU: pp. Haasenstein & Vogler. OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 cent. od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem, oprócz opłaty stałej 30 cent. za każdorazowe umieszczenie. Listy reklamacyjne nieopieczętowane nie legają frankowaniu. Manuskrypty drobne nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Lwów d. 24. marca.

(Zwolana przez Wydział komisja gminna. — Poniedziałkowe i wtorkowe posiedzenie Izby niższej. — Hr. Gołuchowski w Izbie panów broni praw krajowych. — Padanie się Giskry do dymisji. — Przebieg kryzys ministerjalnej. — Klub lewicy i rezolucja.)

Zwolana przez Wydział krajowy do spraw ustawy gminnej komisja już ukończyła swe prace. Odpowiedziała ona punkt za punktem na zapytania, postawione jej przez Wydział, a oprócz tego z własnego popędu kilka powzięła uchwał, które przedłożyła Wydziałowi krajowemu.

Jednym z głównych pytań w kwestjonarzu, ułożonym przez Wydział, była kwestja, w jaki sposób wytworzyć możnaby organa, któreby sprawy poruczonego zakresu gminnych urzędów lepiej prowadzić mogły, niż to dotąd się dzieje. Komisja zgodziła się, żeby powiat podzielić na okręgi, i w każdym okręgu Rada powiatowa mianowała taki organ, zawiadujący sprawami niewchodzącymi w zakres gminy lecz tylko jej od rządu poruczone, a oprócz tego i sprawami, które nie jednej gminy, lecz więcej gmin dotyczą. Sprawy gminne ekonomiczne pozostałyby i na dal przy gminach samych. Byłaby to dotychczasowa w praktyce już rozwinięta instytucja delegatów Rady powiatowej, lecz już z ściśle oznaczonym i na ustawie opartym zakresem. Tacy delegaci pełniliby urząd swój bezpłatnie. Komisja zarazem objawiła swe zdanie, ażeby ci delegaci byli zarazem i sędziami pokoju na swój okręg, również bezpłatnymi. Tylko koszt kancelarii ponosiłby okręg sam.

Zastanawiała się komisja także nad pytaniem, czy nie należałoby znieść dotychczasową dwoistość administracji krajowej, t. j. administracji przez Wydziały i urzędy powiatowe u dołu, a przez Wydział i rząd krajowy u góry. Odpowiedź wypadła jednogłośnie, iż byłoby do życzenia to zlanie tych dwu władz w jedną, ale dopiero wtedy, gdy rząd krajowy będzie sejmowi odpowiedzialnym. Dopóki zaś to nie nastąpi, lepiej jest pozostać nawet przy tak paraliżującej administracji dwoistości.

W Izbie niższej w poniedziałek pp. Dürkheim i Czerkowski, we wtorek pp. Gross Piotr, Grocholski, Petrino i Tomau, sechostali dobitnie politykę rządową i w ogóle centralistyczną. W poniedziałek Polacy i Słowianie oświadczyli, że głosować będą za budżetem, ale konstatawali zarazem, że nie można tego brać za wotum zaufania z ich strony dla rządu. We wtorek szło o fundusz dyspozycyjny; tu już postawiono wniosek, aby nie pozwolić, bo pozwolenie byłoby już wyraźnym wotum ufności dla ministerstwa. Pod ciętymi wspomnianymi mówców wili się centraliści jak węże; odpowiedzi Schindlera i Kurandy były tylko sykami złośliwym, a po dosadnym oświadczeniu Tomana nie umieli czem innym odpowiedzieć jak śmiechem, i potem przy głosowaniu, rycającem przyjęciem funduszu dyspozycyjnego. Nigdy jeszcze centraliści w obecnej Izbie nie stali tak pod przegierzem, jak w poniedziałek.

Ważniejsza jednak w praktyce i nawet w zasadzie była walka, jaka we wtorek w Izbie panów staczał hr. Gołuchowski w obronie praw sejmiku krajowego przeciw zamachom centralistów. Obradowano nad rządowym projektem ustawy o księgach gruntowych. Według §. 11. lit. k) konstytucji gruntowej, sprawa ksiąg gruntowych jest wyraźnie podzielona między Radę państwa i sejm krajowy, a mianowicie wewnętrzne urządzenie ksiąg gruntowych przekazane jest ustawodawstwu krajowemu.

To materialne prawo sejmów zgwałcił rząd częściowo w swoim projekcie, i dlatego to podobno nie Izbie niższej przedłożył ten projekt, ale Izbie panów, która przy rozprawach adresowych okazała, że jeszcze mocniej nienawidzi autonomii krajów, jak doktrynery Izby niższej. Rząd się nie zawiodł, albowiem komisja Izby panów nie tylko nie wystąpiła przeciw zamachowi rządowemu, ale nadto dała rządowi nagane, że zamachu dalej jeszcze nie doprowadził. Hr. Gołuchowski poparł mową tylko br. Hye (przed Heinem i Herbstem minister sprawiedliwości). P. Herbst poznał, że już ze względu na praktyki Izby hr. Gołuchowskiego jest silniejsza, i zapowiedział, że przy następnych paragrafach postawi poprawki, które w praktyce uwzględnią myśl hr. Gołuchowskiego (ob. poniżej). Mimo to Izba panów odrzuciła wniosek hr. Gołuchowskiego. Zresztą pod względem prawnopolitycznym oświadczenie p. Herbst gwałci także prawa sejmów.

Minister i senatory austriaccy znowu dali dowód, że dopóki w obecnym swoim ustroju i składzie istnieje Rada państwa, dopóki zakres jej czynności nie będzie zredukowany do spraw, istotnie wszystkim krajom Przedlitawii wspólnych — dopóty wszelkie prawa i potrzeby krajów, sejmów i ludów niemieckich będą zależały od łaski obcej, a tej łaski nigdy nie znajdują. Rezolucja jest już niedostateczna, jeżeli dzisiaj, kiedy rządy centralistyczne są na schyłku, kilka centralistyczna śmie jak za swoich najlepszych czasów deptać prawa krajów.

Sprawę podania się p. Giskry do dymisji, wyjaśnia następujące doniesienie *Nowej Presy* z wtorku godzina 1. w południe: „Według nadeszłego do nas doniesienia z kół parlamentarnych, potwier-

dził p. Giskra, że na wczorajszym posiedzeniu prosił cesarza o dymisję, a cesarz go tylko wezwał aby bieżące sprawy zatłwiał do końca sesji. Dzisiaj pisemna prośba o dymisję odeszła na ręce prezydenta ministrów do cesarza do Budzina.

Zresztą potwierdza się to, cośmy wczoraj podali w Ostatnich wiadomościach. P. Giskra nie zawiadamiając o tem reszty ministrów, poszedł do cesarza w poniedziałek o godzinie 9^{1/2} i ustnie prosił go o dymisję. Wiadomość ta spłoszyła kolegów, zbierali się na konferencje, a pan Beust, korzystając z okazji, zaprosił wszystkich do siebie na obiadek. Przedstawiano p. Giskrze, że nie chodzi tu o śmierć i życie reformy wyborczej, ale tylko o to, czy teraz, czy później ma być podniesiona, a teraz i tak nie można być pewnym zyskania dla niej większości dwóch trzecich. W poniedziałek wieczór i wtorek rano sadzono, że p. Giskra przyjmie to wytłumaczenie — ale się omylono. P. Giskra bywa upartym i zaciętym. Ministrowie podobno nie by nie mieli przeciw opieraniu się p. Giskry przy dymisji, gdyby nie ta uwaga, że z ustąpieniem jego reszta gabinetu traci moralność i materialną rację bytu, że niebawem runąć będzie musiała, że, jak powiada, *Novae Presse*, „urzędować będzie tylko do wypowiedzenia jej służby.”

Pisemne podanie dymisji ze strony p. Giskry, wskazuje, że nie myśli on urzędować do końca sesji Rady państwa, a budżet będzie uchwalony i reszta spraw zatłwiona, a nowy jaki gabinet tymczasem będzie się mógł przygotować do objęcia steru państwa. P. Giskra chce jeszcze zapewne na tej sesji zasięgnąć na ławie deputowanych i pod swoim sztandarem skupić centralistów, poprowadzić ich przeciw koronie, która odrzuca reformę wyborczą, i przeciw rządowi, który wolał ratować swoje teki, niż wielką dla centralistów zasadę.

Podamy tu jeszcze dla uzupełnienia kilka ważnych doniesień. Według *Tagespresse* wszyscy ministrowie zobowiązali się solidarnie bronić Giskrowskiej reformy wyborczej, mimo że zrazu nie tylko Herbst, ale nawet pupile Giskry, pp. Banhans i Stremayer, za przykładem Herbstu oponowali. Dopiero potem Giskra urządził konferencje deputowanych u siebie, i kilkakrotnie przedkładał sprawę cesarzowi, który odpowiedział w końcu, że zdecyduje dopiero po wysłuchaniu Rady ministrów. Na sobotniej Radzie znowu w szerszym ministrowie bronili reformy Giskrowskiej, ale cesarz odparł, że jakkolwiek uznaje zasadę bezpośrednich wyborów i ich potrzebę, wszelako niniejsza konferencja nie dołaza go przekonać, iżby słuszną myśl przedłożony projekt w właściwą ujął reformę. Na tem skończyło się posiedzenie sobotnie — projekt był odrzucony.

Otóż *Tagespresse* utrzymuje, że rezultat ten nie jest sprawką p. Beusta, ale p. Herbst, który nigdy nie mógł ścierpieć Giskry, i teraz potajemnie intrygował, licząc właśnie na to, że Giskra jako mąż z charakterem po takim obrocie sprawy poda się do dymisji. *Tagespresse* przypomina, że p. Bach był także niegdyś liberałem i wstąpił do gabinetu jako minister sprawiedliwości, aby później jako minister spraw wewnętrznych zostać skrajnym reakcjonistą.

Według *Starej Presy* zaś, na sobotnim posiedzeniu cesarz miał ministrom robić surowe wyrzuty, że kwestję tak ważną jak reforma wyborcza, wprzódy podnosili na konferencjach z posłami i herbatkach, a nie w Radzie ministrów, podczas gdy Węgrzy trzymają się ściśle systemu parlamentarnego, gdzie ministrowi nigdy nie wytaczają żadnej ważnej sprawy w klubach, dopóki nie otrzyma przyzwolenia korony. Zaraz potem zamknięto posiedzenie. Wyrzut ten cesarza był oczywiście wymierzony głównie przeciw p. Giskrze.

Pester Lloyd otrzymał już z Wiednia telegram, że ministerjum hasenrowskie niebawem upadnie, a do nowego gabinetu wejdą Kellersperg, Lasser, Mende, tudzież Banhans, Stremayer, Brestel, Plener i Wagner.

Z *Nowego Fremdenblattu* można się domyślać, że ministerjum ustawą o rozszerzeniu przymusowych wyborów do Rady państwa na pojedyncze także okręgi wyborcze (nie tylko na całe kraje) pragnie ocalić Izbę niższą od ewentualnego braku kompletu, który mógłby nastąpić, chociażby Polacy i Słowianie nie wystąpili z Izby, gdyż mnożą się podania o urlopy tak słuszne, że odmawiać ich niepodobna. Słychać nawet, że komplet z połowy ma być zredukowany na trzecią część liczby posłów, tj. z 100 do 68.

Stara Presse donosi: „Na posiedzeniu klubu lewicy d. 21. rozprawiano o rezolucji galicyjskiej. Usposobienie okazało się dla Polaków zgoda nieprzyjaźnem. Schindler, Skene i Perger oświadczyli się stanowczo przeciw wszelkim koncesjom; Leonard i Tinti popierali projekt Rechbauera, ale słaba jest nadzieja, aby został przyjętym — jeżeli rząd stanowczo go nie poprze.”

Komisje i podkomisje krajowe do uregulowania podatku gruntowego.

W *Gazecie* z dnia 20. marca podaliśmy obwieśczenie namiestnictwa względem ustanowienia komisji krajowej we Lwowie i podkomisji w Krakowie i Tarnopolu.

Ubolewać musimy, że rząd nie usłuchał żądania sejmiku, który chciał mieć jedną tylko komisję krajową dla całego kraju. Szczególnie podkomisja Tarnopolska jest niepotrzebną. Do niej zostały przydzielone powiaty, z których część największa ma daleko liczniejsze styczności i lepsze komunikacje ze Lwowem niż z Tarnopolem.

Komisja krajowa Lwowska odbędzie pierwsze posiedzenie już dnia 31. b. m. Może i podkomisje w Krakowie i Tarnopolu na ten sam dzień są zwołane.

Pierwszym przedmiotem posiedzenia ma być regulamin czynności komisji, przez c. k. namiestnictwo skarbu ułożony. Komisja rozpozna zapewne dokładnie ten regulamin i uchwali zmiany, jakie uzna za potrzebne.

Przy pobieżnym odczytaniu tego regulaminu, zwrócili naszą uwagę niektóre postanowienia, w nim zawarte.

W ustępie piątym §. 8. znajdujemy przepis, że „członkowie komisji mają się wstrzymać od udziału w naradach i w głosowaniu we wszystkich przypadkach, w których z powodu pokrewieństwa, powinowactwa lub innych stosunków są interesowani w zachodzących kwestjach i sprawach.” Podobny przepis dałby się co najwyżej zastosować co do przypadków, w których będą rozstrzygane reklamacje indywidualne, w §. 37 ustawy wspomniane, bo w takich reklamacjach występuje interes czysto prywatny pojedynczego posiadacza gruntu. — Lecz rzeczony ogólnikowy przepis regulaminowy ścigający się do wszystkich przypadków, nie ma za sobą ani dostatecznej przyczyny, ani uzasadnienia w ustawie, i mógłby jedynie prowadzić do takich skutków, iżby właśnie członkowie, z pomocy właścicieli dóbr wybrani, musieli się wstrzymać często od udziału w naradach i w głosowaniu nad sprawami najważniejszymi, n. p. w decyzjach o taryfie klasyfikacyjnej dla powiatów, w których oni sami lub ich krewni albo powinowaci mają dobra. Ztądby wypływała częsta i niesprawiedliwiona zmiana stosunku głosujących i niejednostajność w decyzjach.

Takie postanowienie w regulaminie komisji krajowej, musiałoby konsekwentnie przyjść także do regulaminu komisji powiatowych, gdzie skutki byłoby jeszcze gorsze. Te bowiem komisje złożone są z członków, wybranych przeważnie z właścicieli gruntów tego samego powiatu. Przy każdej niemal sprawie ważniejszej musiałby się wstrzymać od udziału ten to ów członek komisji, i co chwila zmieniałby się stosunek głosów komisji. Podług §. 34. ustawy, ma być dystrykt klasyfikacyjny podzielony na pewne grupy gmin, a w każdej grupie na dwóch członków komisji odbywać klasowanie gruntów. Byłoby właśnie stosownem przydziać pojedyncze grupy takim członkom, którzy je najlepiej znają. Przyjąwszy wspomnianą zasadę §. 8. regulaminu, musiano by ją zastosować także do członków komisji powiatowej, grunta klasujących, i zdarzałyby się liczne przypadki, w których jeden z dwóch członków lub obadwa musieliby się wstrzymać od czynności urzędowej.

Rzeczono postanowienie §. 8. regulaminu nie jest uzasadnione w ustawie z d. 24. maja 1869. Podług naszych pojęć prawnych, które w konstytucyjnych państwach są przyjęte i nawet w §. 8. naszego kodeksu cywilnego znajdują zatwierdzenie, rząd nie może wydawać postanowień, któreby ustawę w sposób ogólnie obowiązujący objaśniały, a tem mniej takich postanowień, któreby wprowadzały rzeczy nowe, w ustawie nie zawarte. Nasze więc zdaniem, komisje krajowe starać się powinny, aby wspomniany punkt piąty §. 8. z regulaminu został uchylony.

W §. 11. regulaminu znajdujemy przepis, że przewodniczący oznacza i zwołuje posiedzenia komisji według własnego zdania i w porozumieniu z referentem. Do przewodniczącego należy także podług §. 5. oznaczenie porządku dziennego przedmiotów, które mają być rozstrzygnięte. Zczyłoby wypadało, aby przewodniczący miał obowiązek zwołania posiedzenia lub położenia przedmiotu na porządek dzienny, na żądanie pewnej liczby, n. p. 2 albo 3 członków komisji.

W królestwie Pruskim, którego ustawa służyła za wzór ustawie austriackiej, mianowanymi było od rządu czterech inspektorów centralnych do nadzorowania operacji szacunkowych, chociaż przestrzeń królestwa Pruskiego, w czasie wykonania ustawy o szacowaniu gruntów, była większą od przestrzeni połowy państwa Austriackiego, cislejtańska zwanej. Każdy inspektor miał sobie tam przydzielone dwie prowincje.

Mała liczba tych inspektorów sprawiała, iż się nie miezali do drobnych szczegółów, do których miezają się nie powinni.

U nas jednak zachowują się dawne biuralistyczne tradycje, w moc których nie urzędnik dla urzędu, ale urząd dla urzędników zostaje tworzony, aby ich pomieścić więcej i przez nich we wszystkim się miezać. Z §. 5. (ustęp 7.) regulaminu widzimy, że każdej komisji i podkomisji krajowej mają być dodani inspektorowie ekonomiczni i inspektorowie lasowi, i że oni jakoteż i referent skarbowy mają odbywać pojedyncze rewizje po powiatach. Już doświadczenia, przy dawnym katastrze nabyte, powinny być nauzczyk. Z oddzielne szacowanie lasów przez oddzielnych urzędników, nie jest stosownem, że rozdział ten, a szczególnie ustano-

wienie oddzielnych inspektorów lasowych, prowadzi jedynie do tworzenia odrębnych abstrakcyjnych teorii i do zwalniania stosunku, jaki zachodzi w rzeczywistości między dochodem z lasów, a dochodem z innych rodzajów uprawy. Mamy nadzieję, że komisje i podkomisje krajowe dolożą starań, aby liczba inspektorów była w ogóle jak najmniejszą, i aby w szczególności inspektorowie lasowi zostali uchyleni.

W §. 5. regulaminu jest wyraźna mowa o podróżach i rewizjach perjoicznych, które mają wykonywać referenci skarbowi i inspektorowie rządowi. Jest w tym samym regulaminie wzmianka także o podróżach innych członków komisji krajowej, lecz nie powiedziano, w jakim celu oni mogą podróżować i jakie w tych podróżach spełniać zadanie. W §. 8. ustawy znajdujemy jednak postanowienie, że komisja (względnie podkomisja) krajowa ma nadzorować wykonywanie dzieła oszacowania w swoim okręgu *) więc to prawo nadzoru nie przypada podług ustawy skarbowemu referentowi komisji, ani też samemu inspektorowi rządowemu.

Podobne postanowienie znajdowało się także w ustawie pruskiej i zostało w Prusach rzetelnie tym sposobem wykonane, iż członkowie komisji prowincjonalnej dzielili między siebie powiaty i każdy z nich wykonywał nadzór w powiatach, sobie przydzielonych. O zaprowadzenie takiego postępowania powinno starać się nasze komisje i podkomisje krajowe.

Pożytecznym bardzo do oszacowania lasów materiałem będą rachunki lasowe z dóbr rządowych, funduszowych i gminnych. Rachunki z dóbr rządowych lub pod kontrolą rządu zostających, nie będą łatwo przystępnymi komisjom powiatowym. Komisji wiec krajowej — względnie podkomisji — staraniem być powinno, zebrać rachunki z lat 1855 do 1869 w jak największym komplecie, i poczynić do tego kroki stosowne nie wlozownie, gdyż wiele z tych rachunków, szczególnie rachunki z kameralnych dóbr, świeżo sprzedanych, mogłyby uledeć zniszczeniu, gdyby komisja takowych zaraz nie zażądała.

Wprowadzonym ustawą nowy system szacowania podług klas, które dla całego powiatu lub dystryktu mają być ustanawiane, napotka w wykonaniu na trudności niemałe. Pomiedzy ludźmi, w ten system niewprawnymi, potworzą się zdania rozmaite, jedne lepsze, drugie gorsze, względem zrozumienia systemu i formy postępowania. Najlepszym środkiem do zapobieżenia złym skutkom, jakiego z niejednolitego zrozumienia rzeczy i postępowania nastąpić mogły, byłoby, ażeby komisja (względnie podkomisja) krajowa najpierw sama, z powołanymi do tego referentami i delegowanymi członkami komisji powiatowych, odbyła w jednym powiecie próbe operacji, aż do ułożenia taryfy klasyfikacyjnej, przy której to próbie wszyscy obecni mogliby uzyskać wprawę, do dalszych działań potrzebna.

Członkom komisji krajowej doręczone zostały egzemplarze polskiego przekładu ustawy o regulacji podatku gruntowego. Nie pierwszy to raz przychodzi nam się uskarżać na błędne przekłady ustaw, w języku niemieckim wydawanych. Nie przypisujemy całej winy tłumaczowi, który biedzi się i często nie może wybrnąć z trudności, jakie powstają ze zwrotów i wyrazów niemieckich, które trzeba spolszczyć bez skaleczenia języka i w zachowaniem myśli ustawy. Nasze komisje sejmowe, z kilku członków złożone, nie mało czasu traciły na to, aby poprawiać przekłady polskie wniosków rządowych, pierwotnie po niemiecku w Wiedniu układanych. Trudnem szczególnie jest tłumaczenie takiej ustawy, jaką jest ustawa o regulacji podatku gruntowego, w której znajdują się wiele wyrazów technicznych. Jeden tłumacz rządowy nie mógł tu wystarczyć, ale komisja, złożona z ludzi, znających dokładnie obydwa języki i w tej sprawie fachowo wykształconych, powinna była zająć się tłumaczeniem tej ustawy. Inaczej jednak jak widać stało się; tłumaczenie członkom komisji rozslane, używa estekotroć wyrazów niezrozumiałych i ma takie błędy, które sama myśl pojedynczych ustępów ustawy zmieniają.

Zadaniem szczególnie lwowskiej komisji krajowej być powinno poprawić tłumaczenie i rozslać tłumaczenie poprawione gdzie należy.

Nakoniec zwracamy uwagę komisji i podkomisji krajowych, iż starać się powinny, ażeby przed zwołaniem komisji powiatowych dany był członkom tych komisji czas do rozpoznania ustawy, i ażeby komisje te nie były zwołane przed, jak po zupełnem ukończeniu zasiewów wiosennych, wśród których największa liczba członków tych komisji, nie może bez znacznych strat oddalić się od gospodarstw swoich.

Z zagranicy.

Zapowiedziana na wtorek interpelacja w francuskim Ciele prawodawczem w kwestji soboru, jak zdaje się, nie przyszła do skutku, telegramy bowiem nie nam pod tym względem nie donoszą.

*) Postanowienie to zostało przyjęte dopiero przy dyskusji w pełnej Izbie niższej Rady państwa, pomimo oporu mi ministerstwa liberalnem zwanego.

Redakcja „Czasu“

oświadczając, że w skutek zawartej umowy kontraktu, przez sąd krajowy potwierdzonego na d. 16. bm. do l. 5.126. wydawnictwo „Czasu“ przechodzi od d. 1. kwietnia b. r. w ręce Stanisława hr. Tarnowskiego; dziennik „Czas“ pozostaje w tych samych jak dotąd warunkach, w tych samych też i nadal wychodzić będzie.

Ogłoszenie przedpłaty:
Prenumerata we Lwowie w agencji Czasu wynosi: rocznie 21 zł. półrocznie 10 zł. 50 ct., kwartalnie 5 zł. 25 ct., miesięcznie 2 zł. — W Krakowie rocznie 20 zł., półrocznie 10 zł., kwartalnie 5 zł., miesięcznie 2 zł.

Z przesyłką pocztową w państwie austriackim: rocznie 24 zł., półrocznie 12 zł., kwartalnie 6 zł., miesięcznie 2 zł. 25 ct. Prenumeratę przyjmują franco w Krakowie: Administracja Czasu, we Lwowie: agencja Czasu, we Wiedniu p. Oppelik Wollzeile 22., w Paryżu (na całą Francję, Anglię i Belgię) p. Wincenty Raczkowski, rue du Pont de Lodi 1, tudzież wszystkie urzędy pocztowe. 1664 1-3

L. 5867. 1654 1-2

Ogłoszenie.

W tutejszej c. k. wojskowej pływalni nadaje Rada miejska 10 miejsc nauki bezpłatnej dla dzieci obojga płci obywateli tutejszych.

Starający się o te miejsca mają wnieść podania na piśmie do magistratu najdalej do 1. maja b. r.

Z Magistratu kr. st. miasta. Lwów 18. marca 1870.

PIENIĄDZE.

Podaje się do wiadomości szanownej Publiczności, iż na dobra ziemskie i realności miejskie zaciągnięte mogą być pożyczki w dowolnej wysokości, za opłatą 6% i spłacane aż do lat 30. Pożyczający otrzymają taką samą kwotę, gotówką, w banknotach austriackich, jaka będzie skrytem tabularnie na dobrach lub realnościach zagwarantowana.

Blizsza wiadomość we Lwowie w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego w rynku, — w Krakowie zaś u p. Eibenschütz przy ulicy Grodzkiej. 1663 1-1

Obrotnych kupców i agentów

na prowincji, potrzebuje pewien dom wokalowy jako komisjonariuszów.

Obnawomieniu z sprzedażą austriackich losów, promesów i listów ratalnych otrzymają pierwszeństwo.

Oferty pod „H. W. 839“ nadesłać należy do „Annoncen-Expedition von Haasensteln et Vogler Wien“. 1660 1-2

Tymotka korzec po 20 zł. rozsyła się pocztą i koleją na żądanie
Hajtrasz korzec po 15 zł.
Dactyllis (psia trawa) korzec po 15 zł.
Szpakowatych para ujeżdżonych dobrze
Doppelt-Gonl za 300 zł. młode.
Kasztanowaty koń 15 m. dobry młody na sprzedaż. 1657 1-3
Jeznpoiek po Rizerze od Bystrzycy stanowi klacze po 10 zł.
Byszów poczta Boleszowce kolej Halicz.

ARNOLD WERNER we Lwowie,

utrzymuje na składzie Siewaliki rządowe po z. 325, 355, 380 i 400, detto szerokokoratne (Robiliana) zlr. 125.

Piasek i la Zugmayer, Ruchadla czeskie i wrzesińskie Obapypywacze i Trzyskibowce Sieczkarnie Bentala. 1449 5-11

NAFTE

wysyłam koleją na prowincję każdego poniedziałku i piątku za przekazem, otrzymawszy przy zamówieniu najmniej 20% zadatku.

Obecnie sprzedaje hartownice począwszy od czterech cetrnara: Nafte salonową, dwa razy rafinowaną, nieeksplozującą, całkiem czystą białą i zupełnie bezwoną cet. wied. po 23 złr.

Nafte czystą białą niezapałą raz tylko rafinowaną cet. w. po 18 złr.

Nafte zaś czystą żółtawą raz tylko rafinowaną cet. w. po 16 złr.

Przy zakupie większych najmniej 5-setnaryowych ilościach, opuszczam oprócz tego odpowiedni rabat.

Naczenie stosowne za kaucją wypożyczeń, którego kaucję po zwróceniu naczenia zwracam.

Powzeczne na prowincji utyskiwania na ałą nafte, spowodowało mnie, że we Lwowie magazyn dla wywozu naftowego urządziłem; Wszelkie zamówienia z prowincji skutecznym jak najlepiej i najszybciej. Ręczę oraz za dobroć towaru, za rzetelną wagę i dobre naczenie. 1610 2-9

Piotr Miaczyński, fabrykant nafty.

NIEZYT

grypy, kataru, zapalenia płuc, ustępują przed, użyciem **PASTY pana BLAYN,** z pączków sosny morskiej.

W Paryżu w aptece pana Blayn, ulica du Marche St. Honore, 7; we Lwowie w aptece p. Piotra Mikolascha, w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego, w Brodach w aptece M. Kullaka. 1011 23-24

W instytucie agronomicznym przy wszechnicy w Lipsku

rozpoczyna się kura letni z d. 25. kwietnia O plan podziału godzin i o program uprasza się udać pod adresem: **Professor Dr. Blomayer, Leipzig Wiesenstrasse 23.** Blizsza wiadomość udzielają: **Prof. Dr. Blomayer, Prof. Dr. Birnbaum.** 1671 1-1

HEMOROIDY

nawet zastarzałe, można bardzo prędko wyleczyć przez użycie pomady p. ROYER mającej własność rozwarzania i rozpedzania. Cena bardzo przystępna.

Papier elektro-magnetyczny P. ROYER leczy reumatyzmy, bólesci krzyżów, sparalizowanie, jak również kataru, irytację piersi naczyń oddechowych. 1545 6-12

Skład główny w Paryżu przy ulicy św. Marcina, 225 — we Lwowie w aptece p. Piotra Mikolascha, w Warszawie w składzie materiałów aptecznych p. Gallego, w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego, w Brodach u p. Michała Kullaka.

POSTOPAN ZBLAZA

Srodek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego podobny do wody mineralnej, łączy w sobie pierwiastki wyrabiają krew i kości. Ze wszystkich preparatów żelazistych jest on najwięcej racjonalny i dlatego to przyjęty został przez najznakomitszych lekarzy. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych panienek delikatnych których rozwój ciała jest trudny lub został spóźniony, dla pań ciepłych na nieznośne bólesci żołądka, pochodzące z bladaczki, wyniszczenia, białych upławów lub braku regularności, dla dzieci białych, wątłej budowy i delikatnych i dla wszystkich osób cierpiących z niedokrwistości. Skuteczny, szybko działający, mogący być znieśnionym przez najdelikatniejszą żołądki, srodek ten nie sprawia ani zatwardzenia ani nie działa szkodliwie na zęby. Oto są przemytły, które użycie jego zalecają lekarzom.

Dostać można w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego; we Lwowie w aptekach pp. Zygmunta Ruckera, Berlinera i Piotra Mikolascha, w Brodach w aptece p. Kullaka; w Rzeszowie w aptece p. Szaitera; w Wiedniu w składach materiałów aptecznych pp. Raabe i Röder. 1020 12-18

100.000 dolarów w srebrze

Dnia 2. kwietnia b.r. natąpi nadzwyczajnie wielkie **Losowanie premij miasta Hamburga,**

które w krótkim czasie wypłaci, 2 miliony talarów w srebrze, następujące wygrane: tal. 100.000, 50.000, 40.000, 30.000, 20.000, 15.000, 12.000, 2 po 10.000, 8000, 2 po 6.900, 3 po 5.000, 6 po 4.000, 5 po 3.000, 20 po 2.000, 30 po 1.500, 130 po 1.000, 210 po 400, 335 po 200, 8500 po 100, 60, 40 itd.

Tylko wygrane będą wyciągnięte. Za przesłaniem 4 złr. wysyłam cały los, 2 złr. pół losu, 1 złr. ćwierć losu. Losy te (nie promesy) ważne są tylko na powyżej oznaczony termin losowania. Wysyłam takowe rychło i pod tajemnicą do najodleglejszych okolic, a wygrane pieniądze wraz z listą zwycięzcy zaraz po rozstrzygnięciu.

Uprasza się rychło i z zaufaniem udać do domu podpisanego, któremu szczerze osobliwie spręża, pod adresem:

Siegmund Heckscher 1532 5-10 in Hamburg.

Srodek od razu usmierzający migrenę, ból głowy gwałtowny i neuralgic, biegunkę i rzucicę w żołądku, zwany

GUARANA

PP. GRIMAULT ET C^{ie} APTEKARZY W PARYŻU

Jeden proszek rozpuszczony w liście wody ocukrowanej i żądy, dostateczny jest do usmierzania natychmiast najsilniejszego bólu głowy i migreny i do zatrzymania różnicia żołądka i biegunki. Sprzedaje się w pudełkach zawierających dwaście proszków.

Dla uniknięcia fałszerstwa żądać należy aby każdy proszek był opatrzony podpisem Grimault et Cie. 1021 12-18

Dostać można we Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Zygmunta Ruckera i Berlinera; w Brodach w aptece p. Kullak i u p. Franzosa; w Rzeszowie w aptece p. Szaitera; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego i Rodyka; w Wiedniu w składach materiałów aptecznych pp. Raabe i Röder.

PATENTOWANA

Amerykańska wata goścowa

przeciw **cierpieniem reumatycznym, goścowa i reumatyzmowi zębów,** przeciw kłociu, rwanii w członkach, nabrzmieniu migdałków i gruczołów, cierpieniem twarzy, kłociu w uszach i bolom szyi itd. Usmierza najdotkliwsze bole w krótkim czasie, zupełnie leczy przy ciągłym używaniu.

Proszę baczyć na godła i na znaki stemplowe trzech firm. Cena rulonika 80 cent, czyli 1 frank i 25 cent. Przepis użycia może być przejrany do naderania. Z powodu jej doświadczonego skutku za

Amerykańska wata goścowa leca się najmocniej. Może być sama lub przy używaniu waty goścowej używana. Cena flakoniku 50 cent, za opakowanie 20 cent.

Prawdziwie sprzedaje we Lwowie apteka Zyg. Ruckera.

Obejdzie się bez froterów.

Moja jedynie prawdziwa, w całej Europie niesłychanie upowszechniona angielska pasta kauczunkowa, do najwięcej używanej, najłatwiejszej i najtańszej zapuszczania włosa, tyla, wszelkiego rodzaju pasadok, nie potrzebuje zapewne żadnego wycierania, gdyż za nią przemawia skutek. Każde dziecko może tę robotę zaliczyć. Pudełko (wystarza na pokój) wraz z przepisem użycia kosztuje 1 zł-30 cent.

Woda aromatyczna, zawierająca w sobie najdelikatniejszą woni, tak zwana włoska woda do natężnienia włosów wywabiana piłem, z wszelkich materii, bez uszkodzenia kolorowi, da swej przyjemnej zss woni używana jako perfuma. Oryginalny flakonik po 50 cent.

Paryska poltura na meble, do odpoliowania wszelkich mebli, tak starych jako i nowych, a iminowicie gdy wstanie olej, najnowszymi wynalazek. Flakonik wraz z przepisem użycia po 80 cent. Robota prosta rezultat zadziwiający.

Moskiewska pasta na skóry, do zakonserwowania chłwii i przeciw przemakaniu. Puszka cynkowa wystarczy na rok i kosztuje 1 złr. 20 cent. Opakowanie najtańsze. Przesyła za gotówkę lub za zaliczka.

Główny skład: **Kerrer et Kornguth,** Mat.-rialswaaren-Handlung in Wien, Stadt, Wollzeile Pest: Kertess et Kisert, Dorotheengasse nr. 2. 1653 1-12

Kurcze epileptyczne (wielką chorobę).

koruje listownie lekarz specjalnie dla chorób epileptycznych **Dr. O. Kitzlich** w Berlinie, Mittelstrasse 6. Już przeszło stu wywleczonych. 1623 5-208

Oryginalne losy państwowe

których sprzedaż i gra wszędzie dozwolona. Proszę szczerze podać rękę!

250.000

jako najwyższą wygrane podaje najnowszą wielką loterię pieniężną przyzwolona i zagwarantowana przez Wysocki rząd.

Tylko same wygrane będą losowane i to według pewnego planu w przeciągu kilku miesięcy 28.900 takich wygranych z wszelką pewnością muszą być wyciągnięte; między temi znajdują się główne wygrane marków 250.000, 150.000, 100.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 2 po 20.000, 3 po 15.000, 4 po 12.000, 4 po 10.000, 5 po 8.000, 7 po 6.000, 2 po 5.000, 35 po 3.000, 126 po 2.000, 205 po 1.000, 2.5 po 500, 359 po 200, 13.200 po 110.

Najbliższe oznaczenie wygranych, te wielkiej, przez Państwo zagwarantowanej loterii, odbędzie się już 20. kwietnia 1870 roku.

Cały oryginalny los kosztuje tylko 4 złr., pół losu 2 złr., ćwierć losu 1 złr. za przesłaniem należyteści banknotami wal. austr. 1632 2-6

Wszystkie zlecenia wykonane będą z największą starannością i każdy otrzyma od nas te oryginalne losy państwowe do rąk własnych.

Do zamówień przyłączone będą bezpłatnie dotyczące plany urzędowe, zaś po każdym ciągnięciu posyłamy naszym odbiorcom bez osobnego zawiązania listy urzędowe.

Wypłata wygranych nastąpi jak najszybciej za gwarancją państwa bądźto przesłaniem tyche wprost, bądź też na żądanie przez domki handlowe ustanowione we wszystkich większych miastach Austrii.

Przedsiębiorstwo nasze było dotąd zawsze pomyślnem, i tak niedawno znów mierzy wieloma znakomitymi wygranami, otrzymaliśmy, jak świadczy urzędowe dowody, po irzykroć pierwsze główne wygrane, i sami takowe naszym odbiorcom wypłaciliśmy.

Takie, na najpewniejszej podstawie ugruntowane przedewszystkiem, z wszelką pewnością przewidywać każde wielkiego ze wszelkich stron udział; uprasza się zatem już ze wzeledu na biski termin ciągnięcia wszystkie odnośne zlecenia jak najszybciej wprost nadesłać, adres:

S. Steindecker et Comp. Bank und Wechsel-Geschäft in Hamburg, Ein- und Verkauf aller Arten Staatsobligationen, Eisenbahn-Actien und Anlehenloose.

Dla uniknięcia pomyłek, zauważamy wyraźnie, iż żadna podobna, przez państwo rzeczywiście zagwarantowana loteria pieniężna przed wż wymienionym i według urzędowego planu ustanowionym terminie miejsca mieć nie będzie. Jakkolż celem możliwego zadośćuczynienia wszystkim wymogom, upraszamy dotyczące zlecenia na nasze oryginalne losy wprost do nas przesyłać. D. O.

Doniesienie.

Podpisana ma zaszczyt donieść szanow. mieszkańcom miasta Przemyśla i okolicy, iż przesiedliwszy się ze Lwowa rozpozczęłam z dniem 15. marca b. r. praktykę akuszerki. Przytem mogę zapewnić, że moim stanowieniem mojem będzie pozyskać sobie względy.

Przemyśl 15. marca 1870. **Martjana Byczyńska,** egzamin. akuszerka, obok kołomy u pana Zymera. 1596 3-3

W Antykwarni A. GERGOWICZA

we Lwowie nr. 178. m., jest do nabycia po niższej cenie z przesyłką pocztową za 40 ct.

Imionospis poległych i straconych ofiar powstania z r. 1852 3-3 1863 i 1864 ilustrowany, z 13. rycinami dowodów.

Posiada 1624 2-3

subjekta

do handlu porcelany i szkła **Kazimierz Lewicki**

Lwów dykasterjalna ulica pod l. 63 miast. Początkowi subjecki z prowincji, będą przed unami najwięcej uwzględnieni.

Jedyni srodki, które za rzeczywistą oryginalność i za rzeczywistą skuteczność odszczepiono amerykańskim patentem. Wszystkie inne podobne środki są miedule, niezdarne nastawienia, przed którym się ostrzeż.

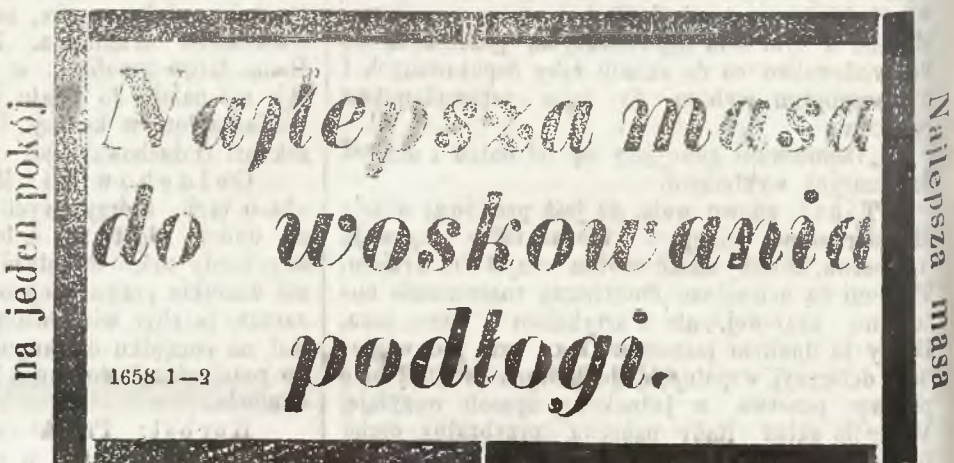
KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. **akcyjnego Banku hipotecznego**

kupuje i sprzedaje 1488 24-1

wszystkie efekta i monety pod warunkami najprzystępniejszemi.

1 złr., na wielki 2 złr.



FRYDERYK SCHUBUTH w rynku l. 164/165.

Opiekun polskich dzieci

dwutygodnik ilustrowany, wychodzi we Lwowie wraz z dodatkiem miesięcznym: „Poradnik dydaktyczno-pedagogiczny“ i kosztuje w Austrii 4 złr., półrocznie 2 złr. „Poradnik“ bez „Opiekuna“ rocznie 2 złr. z „Opiekunem“ 1 złr. 50 cent. w. a.

Opiekun podejmuje powiastki, wierszyki, opowiadania z dziejów ojczyźnych, opisy podróży, t. j. trości, stylu i forma dla użytku dzieci od lat 7 do 14 — i „Poradnik“ przeznaczony szczególnie dla nauczycieli szkół ludowych, posiada rozprawy z pedagogiki dydaktyki, miedzi rozprawy nauk przyrodniczych, z dziejów ojczyźnych, z literatury o czystej i powszechnej. — Ilustracje starannie wykonane w Warszawie, Monachium, Paryżu i Lipsku.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Opiekuna“ Lwów 401/4, księgarnia „Seyfartha i Czajkowskiego“ Lwów 50 — i wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

Dla wszystkich szkół wiejskich i miejskich żąda się prenumeratę o 1/2 części. Administracja sprzedaje dawne roczniki „Opiekuna“ po niższej cenie, I. II. III. IV. i V. razem za 6 złr. II. III. po 80 cent. IV. 1.20 V. 1.80 Pierwszego osobno się nie sprzedaje, każdy zeszyt osobną całości stanowi. — Dla szkółek spuszcza się o 1/2 część z ceny. 1662 1-3

Avis aux amateurs.

P. Balme, jardinier de Paris, a l'honneur d'annoncer a MMrs. les amateurs, qu'il vient de recevoir de Paris un riche et nouveau assortiment des plantes de toutes espèces etc., arbres fruitiers: rosiers en 1.500 variétés touz remontant, plantes bulbeuses d'Afrique et d'Amerique, restants le mois en fleur; oignon graine de fleur; et graine potageres etc. etc. Il continue de vendre a un grand rabais a cause de son depart. Il ne reste dans cette ville plus que 5 a 6 jours seulement. Le magasin est hotel George nr. 1. a Lemberg. 1628 2-2

BANK KRAJOWY GALICYJSKI

wydaje **ASYGNATY KASOWE** (Kassascheine)

z następującą skalą procentową i odpowiedniemi terminami:

5-⁰/₁₀ z 14-dniowem wypowiedzeniem, 5-¹/₂-⁰/₁₀ z 30-dniowem wypowiedzeniem, 6-⁰/₁₀ z 45-dniowem wypowiedzeniem.

Lwów 15. marca 1870.

Bada zawiadowcza.

1613 3-3

STOLLWERKA

cukierki piersiowe. Premiiowane na wszystkich wystawach.

Połączenie enkra i takich wyciągów ziołowych, których dobroczynna skuteczność działająca na organa oddechowe, stwierdziły znakomiteści medyczne. Składy tych cukierków w opieczetowanych pakietkach po 30 ct, wraz z przepisem użycia, we Lwowie w apt. A. Berlinera i Zyg. Ruckera, w Urzezanach w apt. Józefa Zminkowskiego. H. 1864 5-36

Najnowsza

EAU DE NIL.

Perfuma wzmacniająca nerwy, używana do skropienia chustki, która dla swej nadzwyczaj przyjemnej woni i delikatności od niedawna zrobiła epokę w Paryżu, jest bardzo stosowną jako podarunki dla pań. Jedyną prawdziwą dostać można na składzie perfum, **B. Mérey, w Wiedniu, Wollzeile 12.**

Wysyła się na prowincję za zaliczką pocztową, odpredajający otrzymują stosowny rabat. 1386 5-6

SŁABOŚCI PECHERZA

kaniku nymowego i starości zarazem leczy się wyborne przez użycie **SYROPU pana BLAYN,** jedynego, jaki w tyche słabosciach przez najlepszych lekarzy bywa przepisywany. Skład główny u pana Blayn, aptekarza w Paryżu, ulica du Marche St. Honore, 7. We Lwowie w apt. P. Mikolascha; w Krakowie w apt. P. Trauczyńskiego, w Brodach u M. Kullaka.